

LENCO LBT-335BA



Lenco pojawia się w AUDIO przede wszystkim dzięki coraz bogatszej ofercie gramofonów. Szukając kandydata do tego testu, zobaczyłem, że urosła ona już do kilkudziesięciu pozycji! Są wśród nich takie, które należy traktować z lekkim przymrużeniem oka, ale *LBT-335BA* jest zupełnie poważny – to jeden z najnowszych i najdroższych modeli.



zarazem najciekawszych. Pierwszym zaskoczeniem jest materiał, z jakiego wykonano podstawę (i wynikający z niego kolor) – bambus. Nie jest to tylko fornir na MDF-ie, ale „deska” sklejana z bambusowych klepek. Jedną z przyczyn wyboru bambusa był na pewno zamiar wyróżnienia się efektem wizualnym, jednak producent przedstawia argumenty techniczno-brzmieniowe i trudno je kwestionować. Ten rodzaj drewna ma dobre właściwości antyrezonansowe, dlatego jest często wybierany jako materiał platform antywibracyjnych.

Lenco zrobiło z bambusowej plinty podstawę *LBT-335BA* dosłownie i w przenośni. Podkreśla także ekologiczność materiału, gdyż bambus jest jednym z najszybciej rosnących gatunków. Z bambusową podstawą pięknie komponuje się korkowa mata na talerzu. Maty korkowe wprawdzie nie są bardzo egzotyczne, ale producenci oferują je raczej jako dość kosztowne akcesoria, dając zwykle w komplecie

tańszą gumę lub filc. Sam talerz wykonano już klasycznie – z odlewu aluminiowego – i aby nie rzucał się w oczy, polakierowano na czarno. Napęd paskowy schowano pod talerzem.

Prosta rurka ramienia ma dodatkową „karbonową” warstwę, która również znakomicie wygląda i tłumi rezonanse. Efektywna długość ramienia wynosi 218,5 mm, co pozwala zaliczyć je do popularnej kategorii nominalnie 8,5 cala.

Ramię ma dwie podstawowe regulacje. Za ustalenie siły nacisku igły odpowiada klasyczna, okrągła przeciwwaga (choć skalę na krążku trzeba traktować orientacyjnie, najlepiej posłużyć się wagą), natomiast układ anti-skatingu jest kolejnym rodzynkiem – wykorzystuje coraz mniej popularny (w niedrogich gramofonach) system ciężarka na żyłce.

Główka (kątowna) jest mocowana do ramienia za pomocą wtyku i gniazda, fabrycznie zainstalowano dobrą wkładkę Ortofon 2M Red (jej właściwości omówiliśmy w opisie gramofonu Duala).

Gniazda RCA mogą przekazywać sygnały wprost z wkładki lub po przejściu przez zintegrowany układ przedwzmacniacza (dla wkładek MM). Gramofon ma także przetwornik analogowo-cyfrowy, który dostarcza sygnał do wyjścia USB (pozwala na podłączenie komputera i tamże zgranie płyt) oraz moduł Bluetooth (nadajnik dla słuchawek, wzmacniaczy, głośników bezprzewodowych, soundbarów...). Nie znamy parametrów konwersji C/A ani szczegółów transmisji BT.

Po włączeniu zasilania czeka na nas jeszcze jedna ciekawostka – talerz nie ruszy, dopóki nie przesuniemy ramienia nad początkowe rowki płyty (jednak po dotarciu do końcowych automatycznie się nie zatrzyma).

Odchyłka od prędkości standardowej jest umiarkowana (+0,48%), zniekształcenia W&F również (0,2%).

ODSŁUCH

Dźwięk *LBT-335BA* pozycjonowałbym pomiędzy dojrzałym, zrównoważonym *CS 418 Duala* a żywym i detalicznym *T2 Pro-Jecta*. W takim razie jest też podobny do *AT-LPW50PB2* Audio-Techniki, jednak w tym porównaniu okazuje się spokojniejszy, delikatniejszy. Kto obawia się nadmiernej ofensywności i rozjaśnienia, a zarazem nie chce wpaść w duszne klimaty, może wybrać *LBT-335B*, który łatwo i bezpiecznie zagra różne płyty, różne gatunki muzyczne, wprowadzi subtelny nastrój, ale nie zgubi tempa, nie straci dynamiki, nie osnuje sceny muzycznej mgłą tak rozumianego „analogu”. Nawet nie przesuwa się w stronę niskich rejestrów, dobrze trzyma balans tonalny, skrajów pasma nie „eksploruje”, ale też ich nie tłumi.

Proporcje są zdrowe, dźwięk jest zarazem esencjonalny i lotny, zwinny i klarowny.

O żadnym przejawieniu ani nabłyszczeniu nie ma mowy, ale też unikamy przyciemnienia, brudu i szarości. Znane płyty zagrały znajomo, uprze-

mie, bez sensacji, ale komunikatywnie, przekonująco, kompletnie. *CS 418* ma więcej „ciała”, *LBT-335BA* więcej świeżości, między tymi gramofonami jest jednak głębsze pokrewieństwo i zgoda co do harmonii między spójnością a detalicznością. Wokale są mniej romantyczne, ale bardziej ekspresyjne, nadal nienatarczywe, gładkie i otwarte. Bas nie szaleje i nie „zanika”, w uderzeniach jest szybki i krótki, w pomrukach „towarzyszący”. Każda płyta zabrzmiała „normalnie”.

LENCO LBT-335BA

CENA

1800 zł
www.dsv.com.pl

DYSTRYBUTOR

DSV

WYKONANIE

Nietuzinkowa konstrukcja. Oryginalna, bambusowa plinta, korkowa mata, karbonowe ramię. Dobra wkładka Ortofon *2M Red*, zintegrowana sekcja cyfrowa.

FUNKCJONALNOŚĆ

To wprowadzie „tylko” gramofon manualny, ale ma wbudowany przedwzmacniacz phono, wyjście USB i transmisję Bluetooth. Anti-skating ambitnie na żyłce.

BRZMIENIE

Zrównoważone, zróżnicowane, plastyczne, świeże. Zwinny bas, gładka góra. Uniwersalne, tylko z delikatnym nalotem winylu.



Stylowym i wartościowym dopełnieniem jest korkowa mata.



Jednym z trzech sposobów na wyprowadzenie sygnału jest transmisja Bluetooth; aktywuje ją przycisk w pobliżu głównej kolumny ramienia.



Oprócz wyjść analogowych (RCA), które mogą wysłać sygnał przed lub po korekcji phono, jest też wyjście USB (przeznaczone do podłączenia komputera).

Precyzja żyłki i ciężarka

Anti-skating to układ przeciwdziałający sile spychającej igłę do środka płyty. Występuje ona niemal w każdym gramofonie (wyjątkiem są ramiona tangencjonalne) i negatywnie wpływa na dokładność odtwarzania informacji z rowka. Aby tej naturalnej sile przeciwdziałać, gramofony są wyposażone w specjalne systemy korekcji mechanicznej (tzw. anti-skating), które „ściągają” igłę na zewnątrz, dążąc do równowagi. Wartość pierwotnej siły, którą korygujemy, jest zależna od kilku czynników, w tym od miejsca na płycie.

W niedrogich gramofonach niemal zawsze spotyka się systemy anti-skating wbudowane w podstawę,

wykorzystujące mechanizm sprężynowy (rzadziej magnetyczny). Są kompaktowe, zamknięte, wygodne w obsłudze (pokrętło), niewymagające montażu dodatkowych elementów w trakcie uruchamiania gramofonu. Inaczej jest z popularnymi dawniej układami z ciężarkiem na żyłce. Takie systemy są delikatne, wrażliwe, zawierają drobne elementy (które mogą się zsunąć, a nawet zgubić), wymagają od użytkownika manualnego wycucia. Jednak ich przewagą pozostaje wyższa precyzja, dlatego układy „żyłkowo-ciężarkowe” wcale nie stały się przeżytkiem, stosowane są w wielu (również bardzo zaawansowanych) gramofonach.

W *LBT-335BA* zastosowano tradycyjny, mniej wygodny, ale dokładniejszy system regulacji anti-skatingu – z ciężarkiem i żyłką.

